

Jolanta Itrich-Drabarek

Problem sfery publicznej

SŁOWA KLUCZOWE:

*sfera publiczna, wartości, istota, przestrzeń publiczna,
europejska i globalna sfera publiczna*

Pojęcie sfery publicznej jest nierozzerwalnie związane z dyskursem publicznym o jej uniwersalnym wymiarze, o działaniach mających wpływ na jej funkcjonowanie. Jest próbą opisu sporów i konfliktów podmiotów mających wpływ ideologiczny, symboliczny i realny na jej oblicze. Sferę publiczną określić można jako tę dziedzinę życia, której własność materialna, kulturowa i intelektualna należy do wszystkich (państwa, społeczeństwa), a której działanie było lub jest finansowane na podstawie decyzji upoważnionych podmiotów. Najprościej, sfera publiczna w wąskim ujęciu obejmuje wszystkie te dziedziny życia, które nie są prywatne. Dla wielu politologów pojęcie sfery publicznej jest utożsamiane z przestrzenią polityczną. Z kolei, patrząc na sferę publiczną pod kątem wartości i symboli, jest ona obszarem emocji społecznych, które związane są z utożsamianiem się lub zawłaszczaniem tego, co stanowi jej podstawy. Jeszcze inaczej ujmując pojęcie sfery publicznej, można przyjąć, iż stanowi kwintesencję pojęcia dobra wspólnego.

Próba definiowania pojęcia sfery publicznej zmusza do zastanowienia się nad kilkoma problemami. Po pierwsze, jaki obszar życia publicznego jest, a jaki nie jest polityczny. Po drugie, czy tożsame są pojęcia „życie publiczne” i „sfera publiczna”. Po trzecie, jakie czynniki warunkują powstanie i istnienie sfery publicznej. Po czwarte, jakie podmioty i jacy uczestnicy mają wpływ na kształtowanie się sfery publicznej. Po piąte, należy zastanowić się nad jej konotacją, specyficznym zespołem cech, charakterystycznym tylko dla niej. Wreszcie, po szóste, jakie normy, procedury i wartości kształtują sferę publiczną.

Z racji istoty problemu, wśród badaczy zajmujących się problematyką sfery publicznej nie ma zgody co do jej zdefiniowania. Wydaje się, że interpretacja naukowa tego zjawiska opiera się głównie na intuicji oraz analizie politycznej zjawisk występujących w sferze publicznej.

Zważywszy jednak na rangę problemu, należy odnieść się do wybranych pojęć i interpretacji omawianej kwestii. Największe naukowe uznanie zyskało dzieło Jürgena Habermasa o strukturalnych przeobrażeniach sfery publicznej. Sfera publiczna to ta część życia społecznego, w której obywatele prowadzą publiczne debaty, narady konsultacje w sprawach istotnych dla ogółu społeczeństwa, w celu uzgodnienia interesów i wypracowania konsensusu. Czynią to w ramach konstytucyjnie zapisanych praw i norm gwarantujących im wolność wyrażania opinii, myśli i idei, zgromadzeń stowarzyszeń¹.

Sferę publiczną (Z. Bauman) utożsamia się z starożytną agorą, miejscem spotkań interesów prywatnych z dobrem publicznym. Miejscem, które we współczesnym świecie „dogorywa”², gdyż sprawy publiczne są wypierane przez wybuch hedonizmu, egotyzmu, sobkostwa, w świecie, w którym nastąpiło zepsucie obyczajów. Zdaniem socjologa, wpływ na nowe oblicze sfery publicznej ma wiele czynników. Należy do nich, po pierwsze nowa sytuacja państwa w globalizującym się świecie. Państwo, korzystające w pełni z monopolu suwerennej władzy, zamieniło się w państwo, które jest coraz bardziej zależne gospodarczo, politycznie i kulturowo od innych państw, w związku z tym traci swoją władzę i siłę decydowania i stosowania przymusu w stosunku do społeczeństwa. Wycofywanie się państwa z odpowiedzialności za sprawy społeczne i powierzenie ich „naturalnemu biegowi rzeczy” powoduje – pisze Z. Bauman – iż „człowiek nie będzie marnował czasu na snucie projektów, które i tak na snuciu się zakończą i na spory, z jakich i tak nic nie wyniknie”³.

Parafrazując pojęcie rynku Z. Bauman pisze, że agora jako miejsce debaty publicznej opustoszała, ale pozostał plac publiczny, na którym tłoczą się „konsumenci, nie obywatele”⁴.

Wybitny socjolog C. Mills z kolei postrzegał, iż taka koncepcja jest ideałem, do którego należy dążyć, normą, mającą służyć legitymacji władzy, ale współcześnie (lata 60. XX wieku), klasyczna idea społeczeństwa publiczności przekształciła się w ideę społeczeństwa mas (*society*

¹ J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2008.

² Z. Bauman, *Prywatne zgryzoty na miejskim rynku*, [w:] J.P. Hudzik, W. Woźniak (red.), *Sfera publiczna. Kondycja-przejawy-przemiany*, Lublin 2006, s. 26.

³ Tamże, s. 20–22.

⁴ Tamże, s. 23.

off masses)⁵, czyli społeczeństwa, w którym o wiele mniej ludzi wyraża opinię niż je odbiera. Istniejące informacje są przeważnie tak zorganizowane, że jednostka z trudem lub wcale nie może przedstawić własnych argumentów wobec wyrażonych opinii; przetwarzanie opinii w działanie podlega kontroli władz; masy stały się zależne od instytucji, które stały się obiektem, na który oddziałuje informacja i propaganda⁶.

Tradycyjny podział na życie publiczne i życie prywatne, to podział na państwo i społeczeństwo obywatelskie (A. Heywood), w którym instytucje państwowe typu policja, aparat rządowy, sądy, armia, opieka społeczna uznaje się za publiczne, bo są odpowiedzialne za organizację życia społecznego oraz finansowane z funduszy publicznych. Z kolei społeczeństwo obywatelskie, które wypełnia sferę prywatną składa się z takich instytucji jak rodzina, przedsiębiorstwa prywatne, związki zawodowe, kluby i społeczności lokalne. Ich prywatność opiera się na przekonaniu, że stworzyli je i finansują indywidualni obywatele w celu zaspokojenia własnych potrzeb⁷.

Istnieje także alternatywny podział na sferę publiczną i prywatną, o którym wspomina A. Heywood, który zakłada, że mimo tego, iż społeczeństwo obywatelskie odróżnia się od państwa, to zawiera „szereg instytucji uznawanych powszechnie za „publiczne” w szerszym znaczeniu, tzn. instytucji otwartych, aktywnych na arenie publicznej, do których społeczeństwo posiada bezpośredni dostęp.

Kolejnej interpretacji pojęcia sfery publicznej dokonuje Ryszard Skarzyński, który, mimo iż ma wątpliwości co do jej istnienia, bardziej próbuje określić, czym ma być sfera publiczna niż czym jest. W związku z tym postrzega ją jako sferę „dobrze pomyślanego prawa, prawidłowo zorganizowanych instytucji i mechanizmów władzy, powodujących powołanie na wszystkie stanowiska dobrze przygotowanych i odpowiedzialnych ludzi, którzy będą mieli świadomość, że podejmowanie decyzji i działań niezgodnych z interesem publicznym zazwyczaj źle kończy się dla ich autorów⁸.

Szukając odpowiedzi na pytanie o istotę sfery publicznej, można odnieść wrażenie, iż nie ma zgody co do treści w nich zawartych. Zawężanie pojęcia sfery publicznej do tego „co polityczne” tylko z pozoru wydaje się nadmiernym uproszczeniem, gdyż dyskusja o tym, co jest

⁵ C. Mill, *Elita władzy*, Warszawa 1961, s. 394.

⁶ Tamże, s. 399.

⁷ A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2006, s. 10.

⁸ R. Skarzyński, *Czy polityka jest publiczna? Punkt widzenia politologa*, [w:] J. P. Hudzik, W. Woźniak (red.), *Sfera publiczna. Kondycja – przejawy – przemiany*, Lublin 2006, s. 42.

polityczne, zmieniała się wraz z dziejami historii. W antyku niewielka część życia stanowiła sferę prywatną, pozostała stanowiła przedmiot wspólnoty politycznej. Traktowanie pojęcia sfery publicznej jako płynnego obszaru, rozszerzającego się o kolejne te kwestie, które stają się przedmiotem publicznej debaty wydaje się propozycją śmiałą, aczkolwiek w rzeczywistości może okazać się powrotem do koncepcji arystotelesowskiej – wszystko jest polityczne. Zaproponowane pojęcie sfery publicznej może być kwestionowane lub uznawane za niewystarczające, ale dla potrzeb niniejszej publikacji wydaje się adekwatne.

Geneza sfery publicznej sięga antyku i kategorii polis, koncepcji wskazującej, iż najważniejszym dobrem jest szczęście osiągnięte w państwie przez aktywnych w sferze politycznej obywateli.

Można także stwierdzić, iż powtórne narodziny sfery publicznej nastąpiły z momentem powstania liberalizmu. Wynalezienie druku, odkrycia geograficzne, odrodzenie, reformacja, oświecenie, stopniowy rozpad systemu feudalnego i powstanie wolnego rynku jako kreatora nie tylko zjawisk gospodarczych, ale i społecznych, idee wolności, autonomii człowieka, wiara w rozum i postęp, idee suwerenności ludu, bunty, rewolucje i wojny, wizja państwa jako wartości ogólnospołecznej, zmierzającego do dobra wspólnego – wszystkie te czynniki przyczyniają się do wytworzenia się sfery publicznej.

Jürgen Habermas, dokonując analizy genezy powstania i funkcjonowania sfery publicznej, powołuje się na badania autorów niemieckich i wskazuje na koniec XVIII wieku w Niemczech jako czas wytworzenia się „niewielkiej sfery publicznej, gdzie podejmowano krytyczne dyskusje”⁹.

Również i Cecil Mills, pisząc swoją koncepcję publiczności w teorii demokracji, cytuje Jana Jakuba Rousseau: „opinia, królowa świata, nie podlega władzy królewskiej, królowie pierwsi są jej niewolnikami”. C. Mills, opisując osiemnastowieczną koncepcję publiczności porównuje ją do ekonomicznej koncepcji rynku w gospodarce wolnokonkurencyjnej i wskazuje na ogół społeczeństwa zorganizowanego w stowarzyszenia, partie dyskutujące ze sobą w Kongresie. „Z małych kółek dyskutujących ze sobą ludzi wyrastają potężne ruchy społeczne i partie polityczne, a wymiana opinii w dyskusji stanowi ważną fazę w ogólnym systemie prowadzenia spraw publicznych”¹⁰.

⁹ J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia...*, s. 4.

¹⁰ C. Mills, *Elita władzy...*, s. 392–393.

P. Dembiński podkreśla, że system wolnorynkowego liberalizmu „opiera się na współistnieniu trzech różnych sfer działania: sfery publicznej lub politycznej, sfery transakcyjnej i sfery prywatnej”. Sfera prywatna jest ostoją „tożsamości, rozwoju i samorealizacji” jednostki. To jej są podporządkowane dwie pozostałe sfery, i jak pisze P. Dembiński „dwie pozostałe sfery są w pewnym sensie służebne wobec w stosunku do sfery życia prywatnego”¹¹.

P. Dembiński wskazuje na zależności między trzema strefami. Podkreśla, że ich współistnienie daje każdej jednostce pełnienie co najmniej trzech funkcji w społeczeństwie. Zadaniem obywatela w sferze politycznej jest troska „o spójne funkcjonowanie całości systemu, o wypracowanie takich reguł gry, które by gwarantowały autonomię każdej sfery, a całości społeczeństwa dawały możliwie najlepsze warunki życia w sferze prywatnej”. Z kolei jako podmiot działający w sferze transakcyjnej (P. Dembiński używa pojęcia transakcyjna, które wydaje się zbieżne z pojęciem sfery gospodarki) jednostka winna troszczyć się o możliwie jak największy dostęp dla siebie i dla rodziny do majątku. Wreszcie, jako członek rodziny czy wspólnoty, ma „zagwarantować każdemu prawo do szczęścia i rozwoju osobistego”¹².

Filozofia działania każdej ze sfer – pisze dalej P. Dembiński – opiera się na różnej formie zaufania: w sferze prywatnej jest to zaufanie i lojalność międzyludzka, w sferze transakcji jest to lojalność w stosunku do reguł gry ustanowionych dla wszystkich, w sferze publicznej chodzi o lojalność wobec idei dobra wspólnego¹³. Aby system funkcjonował, musi zaistnieć moralna spójność zasad wypracowana przez każdą jednostkę i potwierdzana w bieżącym działaniu.

Niespójność zasad może z kolei doprowadzić, zdaniem P. Dembińskiego, do sytuacji, gdy jednostka koncentruje się na zasadach tylko jednej sfery, a skutkiem tego społeczeństwo rozpada się na grupy wyspecjalizowanych podmiotów, działających w obrębie tylko jednej sfery, co zagraża całemu systemowi. Drugi typ reakcji to „szerząca się dwoistość zachowań, która przejawia się zatracaniem sensu moralnego i poczucia odpowiedzialności w konkretnych sytuacjach”. Taki stan może wywołać „schizofrenię” obywatelską. Trzecia możliwość to instrumentalizacja jednej sfery przez drugą. „Chodzi tu o zdradę pryncypiów i zasad jednej sfery

¹¹ P. Dembiński, *Korupcja jako symptom schorzenia systemu*, [w:] A. Dylus, A. Rudowski, M. Zaborski (red.), *Korupcja. Oblicza, uwarunkowania, przeciwdziałanie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006, s. 124.

¹² Tamże, s. 125.

¹³ Tamże, s. 125.

na rzecz korzyści osiągniętych w innej sferze”. Wreszcie czwarta reakcja to rozszerzanie strefy wpływów jednej sfery, tak aby „zmarginalizować pozostałe”. Opisywane reakcje nie są odrębne, mogą się wzajemnie uzupełniać. P. Dembiński, uważa, że prezentowane reakcje są wyrazem „utruty zaufania przez społeczeństwo do ogólnej architektury systemu liberalizmu wolnorynkowego (lub jego niezrozumienia, który opiera się na harmonijnym współdziałaniu trzech odrębnych, ale spójnych sfer działania¹⁴).

Niewątpliwie, istotnym elementem sfery publicznej jest istnienie opinii publicznej i drożnych kanałów jej wyrażania.

Sfera publiczna jest postrzegana jako szczególnie wrażliwa: jej działanie ma wpływ na życie i losy wielu ludzi, grup społecznych lub całego narodu, na jej utrzymanie łożą wszyscy podatnicy. Wreszcie sfera publiczna dla wielu uosabia ideę dobra wspólnego.

Czy istnieje etyka w sferze publicznej? Filozofowie opisywali etyczne państwo, mniej uwagi poświęcając etyce społeczeństwa. Rola współczesnego państwa w promowaniu postaw etycznych i zapobieganiu niewłaściwego postępowania polega na rozwijaniu wzajemnie powiązanych mechanizmów, takich jak doradztwo, zarządzanie i kontrola.

Czy można wytyczyć uniwersalne standardy etyczne dla sfery publicznej? A jeśli tak, czy nie będą wyrażały zbyt dużego stopnia ogólnikowości? A może należy dokonać kompilacji tych wartości, które dotyczą poszczególnych elementów sfery publicznej? Wskazać na wartości wspólne i poszukać, jeśli takowe występują, rozbieżności lub też sprzeczności między nimi. W sferze publicznej zależności są skomplikowane, powiązania z sektorem biznesu i sektorem pozarządowym wymagają szczególnej uwagi. Na funkcjonowanie sfery publicznej znaczący wpływ mają także politycy. System zależności jest niejasny, kryteria etyczne niejednolite.

A może etyka sfery publicznej obejmuje osoby, które są zatrudnione jako funkcjonariusze publiczni, „pracownicy budżetowi”. Czy lepsze jest kryterium wykonywanych zadań? Jeśli są to zawody użyteczności publicznej lub praca osób, których skutek ma wpływ na duże grupy społeczne czy to materialny, zdrowia, czy też osiągnięcia satysfakcji emocjonalnej z powodu dorobku w dziedzinie kultury, sportu.

Do standardów wspólnych, jakie występują w sferze publicznej należy zaliczyć: profesjonalizm, na który składają się rozwój wiedzy zawodowej, znajomość prawa i faktów, gotowość do współpracy ze zwierzchnikami

¹⁴ Tamże, s. 125–126.

i ekspertami, uzasadnienie własnych decyzji i sposobu postępowania, dbałość o jakość merytoryczną swojej pracy i dobre stosunki międzyludzkie, zapobieganie napięciom w pracy, przestrzeganie zasad poprawnego zachowania; zasada służby publicznej oznaczająca m.in. służebność władzy publicznej wobec obywateli; neutralność polityczna, która w praktyce wyraża się zarówno przyjęciem zapisów prawnych mających zapewnić obywatelom obiektywizm władzy, jak nałożenie na władzę obowiązku reprezentowania interesu społeczeństwa i państwa; rzetelność, na którą składa się sumienność, wnikliwość, rozważność, twórczość, najlepsza wola, odpowiedzialność, zdecydowanie gotowość do przyjmowania krytyki i naprawiania błędów, dotrzymywanie zobowiązań, kierowanie się prawem, lojalność i powściągliwość w wypowiedaniu poglądów osób sprawujących władzę; zasada bezstronności, czyli równe traktowanie wszystkich członków społeczeństwa, niedyskryminowanie i niepreferowanie obywateli lub grup społecznych z następujących powodów: wyglądu, koloru skóry, rasy, statusu majątkowego i społecznego, wieku, płci, preferencji seksualnych, poglądów politycznych, wyznania, wykształcenia, stanu zdrowia itp.; zasada jawności życia publicznego; zasada zaufania obywateli do urzędników i urzędów do obywateli itd. Katalog wymienianych wartości nie jest katalogiem zamkniętym, a jego zbiór zwiększa się, zmniejsza, ulega przekształceniom wraz z rozwojem społecznym, kulturowym i politycznym danego społeczeństwa.

Charakter sfery publicznej jest specyficzny, gdyż kryterium sukcesu nie jest kryterium finansowe a zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, potrzeb mających wielopłaszczyznowy wymiar od podstawowych potrzeb materialnych, poprzez kulturowe i duchowe, łącznie z poczuciem radości, dumy i satysfakcji ze swojego kraju. W sferze publicznej występuje podmiotowość polityczna obywateli, którzy nie są tylko konsumentami usług publicznych¹⁵. Sfera opiera swoje funkcjonowanie na podstawie zasad państwa prawa, w tym dawanie przykładu pozostałym sektorom – gospodarczemu i organizacji pozarządowych i kieruje się normami etycznymi, które jak pisze D. Długosz „są podstawą dobrych rządów, legitymizują działania administracji publicznej; zapobiegają patologiom organizacyjnym, zwłaszcza korupcji; kształtują pozytywne wartości w życiu publicznym; ułatwiają podejmowanie trudnych decyzji”¹⁶. Nie należy zapominać o specyficie zawodowej i społecznej sfery publicznej.

¹⁵ D. Długosz, *Kadry w administracji publicznej*, [w:] J. Hausner (red.), *Administracja publiczna*, Warszawa 2005, s. 235.

¹⁶ Tamże, s. 251.

Wydaje się truizmem twierdzenie, iż sfera publiczna rozwija się wraz ze społeczeństwem obywatelskim. Jeśli politykę należy przede wszystkim traktować jako działalność społeczną (A. Heywood)¹⁷, to rozwój sfery publicznej związany jest z interakcją zachodzącą w życiu publicznym – interakcją między poczuciem wspólnoty idei, celów, interesów, kultury, religii, tradycji a konfliktem o dobra materialne i niematerialne będące przedmiotem sfery publicznej. Termin społeczeństwo obywatelskie definiowano wielokrotnie. Jeśli jednak uznać, że termin społeczeństwo obywatelskie oznacza aktywność autonomicznych grup i stowarzyszeń, przedsiębiorstw, grup interesów, klubów i rodzin (A. Heywood)¹⁸, to okaże się, że sfera publiczna bazuje na społeczeństwie obywatelskim, aby wskazać relacje jakie zachodzą między polityką, ekonomią, aktywnością obywatelską.

Koncepcja społeczeństwa obywatelskiego sięga czasów starożytności. O ile w wiekach średnich nie zyskała mocnego poparcia, to wszystko zmieniło się wraz z powstaniem liberalnej demokracji. Opisanego przez Arystotelesa modelu społeczeństwa obywatelskiego podjął się interpretacji św. Tomasz z Akwinu i jego uczniowie, przydając mu dodatkowego uzasadnienia: zmienia się nosiciel wolności – chrześcijańska osoba zajmuje miejsce starożytnego obywatela.

Istotną koncepcję dotyczącą samostanowienia przedstawił w 1603 roku Johannes Althusius (przedstawiciel protestanckiej szkoły prawa natury) w dziele „*Politica*”. Wspólnoty według J. Althusiusa nie przechodzą w ręce innych wspólnot, odstępują jedynie część swojej wolności – zachowując istotę swojej władzy, a cechuje je, niezależność w sprawie ustanawianie statutów, własna jurysdykcja pod warunkiem nienaruszenia jurysdykcji publicznej, własne dobra, którymi nikt nie może zawładnąć, zarządzanie swoimi dobrami niepodzielnie, posiadanie lokalnych trybunałów sprawiedliwości, budynków publicznych, archiwów obywatelskich, prawo do poboru podatków municypalnych, fortyfikacji. Niewątpliwie wpływ na rozwój idei subsydiaryzmu miał P. Proudhon, który twierdził, że wolność i sprawiedliwość będą przywrócone, kiedy przymus państwowy ustąpi miejsca stosunkom umownym w społeczeństwie równych obywateli – społeczeństwie zrzeszonym w wolnych gminach¹⁹.

Współcześnie społeczeństwo obywatelskie postrzega się jako koncepcję, która podkreśla znaczenie organizacji niezależnego od państwa życia

¹⁷ A. Heywood, *Politologia...*, s. 3.

¹⁸ Tamże, s. 8.

¹⁹ Zob. szerzej W. Bokajło, *Federalizm. Teorie i koncepcje*, Wrocław 1998.

zbiorowego, państwa w którym społeczeństwo zachowuje swoją podmiotowość, niezależnie od podmiotowości państwa. Społeczeństwo, które ma zdolność do samoorganizacji, bez względu na to, jaki system władzy funkcjonuje w państwie.

Niemiecki socjolog Ralf Dahrendorf twierdzi, że ustrój liberalny wymaga współdziałania instytucji politycznych, które umożliwiają zmianę władzy w oparciu o mechanizmy demokratyczne oraz instytucji społecznych (organizacje, stowarzyszenia, autentyczny samorząd lokalny), które umożliwiają autonomiczne manifestowanie interesów, wartości i preferencji (społeczeństwo obywatelskie). Demokracja i społeczeństwo obywatelskie muszą ze sobą współpracować, aby faktycznie urzeczywistnić idee wolności.

Zasada subsydiaryzmu według Charlotte Millon-Delsol zakłada budowanie kolejnych szczebli demokratycznej organizacji społeczeństwa (i samorządnych) na zasadzie nadrzędności – wspólnot samorządowych, coraz to większych i wyższych – istniejących obok tych niższych, wykonujących zadania, których niższe wspólnoty nie są w stanie same wykonać²⁰. Sens tej definicji sprowadza się do pojmowania człowieka jako istoty odpowiedzialnej za swój los, zdolnej do jego udźwignięcia. Dlatego subsydiaryzm stanowi niezbędny element społeczeństwa obywatelskiego.

Do idei subsydiaryzmu nawiązują także: Wilhelm von Ketteler, Wilhelm von Humboldt, Abraham Lincoln i inni²¹. Również nurty judeo – chrześcijańskie odwołują się do Arystotelesa uświęcając godność istoty ludzkiej – poprzez związanie jej z ideą osoby, której żadna władza nie może zniszczyć poprzez użycie jej w sposób instrumentalny. W katolickiej nauce społecznej kościoła zasada subsydiaryzmu znalazła swoje miejsce już w encyklice *Quadragesimo anno* wydanej przez Piusa XI, który głosił, iż: „nienaruszalnym i niezmiennym pozostaje najwyższe prawo filozofii społecznej: co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami można zdziałać, tego jej nie wolno wydzierać na rzecz społeczeństwa; podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłócaniem ustroju jest zabieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełnić, i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym”²².

Teza o istnieniu europejskiej opinii publicznej opiera się głównie na filozofii J. Habermasa, który „utożsamia opinię publiczną z racjonalną

²⁰ Zob. szerzej Ch. Millon-Delsol, *Zasada pomocniczości*, Kraków 1995.

²¹ Zob. szerzej tamże.

²² M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym–Lublin 1987, s. 69–101.

komunikacją”, co prowadzi do racjonalnych rozwiązań poszczególnych problemów (...). Przestrzeń publiczna jest miejsce racjonalnej argumentacji.”

Zwolennicy tezy o istnieniu europejskiej przestrzeni (sfery) publicznej łączą jej moment powstania z epoką oświecenia, jeszcze przed powstaniem państw narodowych (B. Stråth)²³. Wyrazem istnienia ówczesnej sfery publicznej były podróże i korespondencja listowna między intelektualnymi i politycznymi ośrodkami, rozpowszechnianie się gazet i książek na całym kontynencie. Kontakty odbywały się za pomocą łaciny lub języka francuskiego.

Państwa narodowe (B. Stråth) nie zniszczyły europejskiej sfery publicznej, a jej rozwój przypadł na wiek XIX i początek XX wieku. Rozwojowi sfery publicznej sprzyjały: umacniający się rynek literatury, ograniczenie lub koniec cenzury oraz masowe nakłady gazet i czasopism, międzynarodowy charakter życia kulturalnego, powstanie w okresie międzywojennym organizacji międzynarodowych (Liga Narodów), działalność międzynarodowych stowarzyszeń pocztowych i telekomunikacyjnych, wreszcie ujednolicanie się ponadnarodowych standardów przestrzeni komunikacyjnej²⁴.

Europejska przestrzeń publiczna (K. Eder) ukazała się w pełni w drugiej połowie XX wieku, a jej wyrazem stały się nader wszystko ponadnarodowe dyskusje dotyczące najważniejszych kwestii, jak na przykład konstytucja europejska²⁵.

Jeśli łączyć istnienie europejskiej sfery publicznej z demokracją (zgodnie ze stanowiskiem J. Habermasa) to wybory do Parlamentu Europejskiego wskazują na „deficyt demokratycznej legitymacji całego procesu europejskiej integracji”²⁶. Problemem legitymacji Unii Europejskiej (B. Stråth) jest także przepaść między europejską opinią publiczną a europejskimi instytucjami. Przepaść wywołana po pierwsze, rozwojem wolnego rynku z jednej strony, a niechęcią do podporządkowania się woli instytucji wspólnotowych z drugiej (tymczasem rozwój konkurencji prowadzi do ujednolicenia standardów i norm), po drugie wzrostem nierównowagi społecznej po akcesji kolejnych dwunastu państw do UE.

²³ B. Stråth, *Niewidzialna opinia publiczna*, [w:] *Raport o kulturze: Postęp Europa*, Warszawa 2009, s. 10.

²⁴ Tamże, s. 11.

²⁵ R. Ed. Eder, B. Glesen, K. Eder, *European Citizenship National Legacies and Transnational Politics*, Oxford 2001.

²⁶ B. Stråth, *Niewidzialna opinia publiczna...*, s. 12.

Wydaje się, że nie może istnieć europejska przestrzeń publiczna bez mediatyzycji europejskiej. Tymczasem w praktyce nie istnieją media europejskie, a narodowe.

Warto się zastanowić nad wartościami europejskiej sfery publicznej. Czy można wyodrębnić wśród wartości uniwersalnych wartości przypisane dla europejskiej sfery publicznej. Europejską sferę publiczną (B. Stråth) można dość łatwo zdefiniować według stopnia jej instytucjonalizacji. Trudniej jest uchwycić istotę wartości leżących u jej podstaw²⁷.

Zdaniem cytowanego autora, wartości europejskie kształtują się na dwóch odmiennych biegunach – między euforią a kryzysem. Euforia z powodu wprowadzenia euro, kryzys z powodu wojny w Iraku. B. Stråth uważa, że nie istnieje żaden „europejski kanon wartości”, bez względu, czy go definiować w kategoriach chrześcijańskich, racjonalnych, oświeceniowych czy naukowych²⁸.

Europejska przestrzeń publiczna wymieniana jest tożsamo z europejską przestrzenią polityczną. Określa się ją (R. Wiszniewski) jako „wielowymiarową przestrzeń, domykaną strukturalnie i funkcjonalnie procesami integracyjnymi”, w której głównym celem państw Europy Zachodniej jest „doprecyzowanie zasad i mechanizmów współdziałania w obszarze stosunków międzynarodowych i relacji o transnarodowym charakterze”, a dla państw Europy Środkowej i Wschodniej „generowanie demokratycznych procedur i instytucji państwowych”²⁹.

Przeciwnicy europejskiej i globalnej sfery publicznej twierdzą, że istnieje zbyt wiele barier, które umożliwiałyby powstanie europejskiej opinii publicznej. Jedną z barier jest bariera językowa. Według Dietera Grimma, cytowanego przez B. Stråtha, jedynie europejski naród byłby w stanie ukształtować europejską opinię publiczną³⁰. Kolejny sceptyk, to Reinhard Kosseleck, który zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo płynące z przyspieszenia i narastania ilości informacji. Z kolei B. Stråth wskazuje na narastający konflikt społeczny wskutek rozszerzenia Unii. Żaden z omawianych autorów nie rozpatrywał wpływu sektora gospodarczego na kształtującą się europejską sferę publiczną. Kryzys gospodarczy, który narasta od 2008 roku, powoduje wzrost tendencji protekcyjnych poszczególnych państw Unii, co niewątpliwie wpływa na kształtowanie się europejskiej sfery publicznej.

²⁷ Tamże, s. 15.

²⁸ Tamże, s. 15.

²⁹ R. Wiszniewski, *Europejska przestrzeń polityczna*, Wrocław 2008, s. 17.

³⁰ D. Grimm, *Does Europe Need a Constitution?*, „European Law Journal” 1995, nr 1–3, s. 282–302, [za:] B. Stråth, *Niewidzialna opinia publiczna...*

Sfera publiczna to miejsce ścierania się dwóch głównych wartości – wolności i obowiązku. Idea wolności przyczyniła się do powstania sfery publicznej, ale też spowodowała jej zmierzch, problemy lub upadek (w zależności od rozwoju społeczno-politycznego społeczeństwa i państwa). Wyparcie idei obowiązku w warunkach transformacji społeczno-ustrojowej na rzecz szeroko pojmowanej wolności gospodarczej, społecznej czy politycznej, zaowocowało szeregiem problemów natury psychologicznej, społecznej, gospodarczej, a w konsekwencji osłabiło ideę demokracji.

Autorzy szansę rozwoju lub wręcz uratowania sfery publicznej upatrują w następujących wariantach:

- społeczeństwo publiczności a nie mas – koncepcja Cecila Millsa, który publiczność (*public*) uważa za „coś więcej niż za jeszcze jeden czynnik hamowania i równowagi: ma być on źródłem wszelkiej prawowitej władzy”³¹,
- koncepcja globalizacji pozytywnej – taką szansę widzi dla sfery publicznej Z. Bauman, który opisuje to jako „pochwycenie zerwanych z uwięzi sił globalnych w sieć politycznego, demokratycznego nadzoru”³². Celem miałyby być stworzenie planetarnych struktur procedur demokratycznych, demokratycznie egzekwowanej socjalnej, kulturowej i środowiskowej odpowiedzialności, a horyzontem realizacja koncepcji wolności od państwa, w państwie i poprzez państwo (T. Marshall)³³,
- niemiedialna sfera publiczna – odrzucenie sfery medialnej (R. Skarżyński) na korzyść faktycznej zasady podziału władz, dysponujących zrównoważonymi uprawnieniami oraz umocnienie tych instytucji w państwie, które będą służyły rozwojowi tych sił, które są twórcze, postępowe i przyczyniają się do poprawy egzystencji społeczeństwa. Koncepcja dość enigmatyczna, gdyż autor nie określa, o jakie instytucje chodzi i co oznacza pojęcie „twórcze” i „postępowe”,
- przewartościowanie relacji między sferą publiczną a ekonomiczną, gdyż ta ostatnia powoduje deprecjację polityki jako idei. Dominacja wolnego rynku prowadzi do „powszechnej wymienności wszystkich wartości” (J. Baudrillard³⁴),
- kryzys gospodarczy – przypomnienie o roli państwa,

³¹ C. Mills, *Elita władzy...*, s. 391.

³² Z. Bauman, *Prywatne zgrzyoty na miejskim rynku...*, s. 27.

³³ Tamże, s. 27.

³⁴ *Partia skończona*, z Jeanem Baudrillardem rozmawia Philippe Petit, „Res Publica Nowa” 2001, luty, s. 11.

- idee solidarności społecznej – ciągle żywa,
- rozwój i upowszechnienie informacji (F. Fukuyama)³⁵.

Istnienie sfery publicznej w obecnym kształcie neguje R. Skarżyński, który uważa, że stabilna sfera publiczna „wolnych i równych obywateli, którzy nie żyliby na koszt innych ludzi” nigdy nie istniała, a jeśli już o niej pisać to jako o zjawisku będącym wytworem fantazji intelektualistów starających się naprawić świat wedle własnych wyobrażeń³⁶. R. Skarżyński konstatuje, że sfera publiczna to przedmiot intelektualnych fantazji, a jeśli istnieje to w krajach najbardziej rozwiniętych technologicznie nie jako sfera obywatelska, a „przedstawienie odgrywane przez ludzi, z których zdecydowana większość, nie jest politykami, a marionetkami”³⁷. Koncepcja politycznej sfery publicznej (R. Skarżyński), która w okresach przełomowych jest centralnym miejscem ładu społecznego, w którym toczy się brutalna walka o pozycję w układzie sił, w okresach stabilizacji zaś nie jest obszarem publicznej partycypacji, a „dziedzina głębokiego wyobcowania”, „sztucznie wykreowanym teatrem”³⁸.

R. Skarżyński odrzuca tzw. demokrację medialną jako fałszywie mieniącą się sferą publiczną i definiuje sferę publiczną jako „obszar artykułowania interesów i wyłaniania swoich reprezentantów przez złożony system całości społecznych, które walczą o pozycję w układzie sił i realizację własnych zamierzeń”³⁹. Uznaje, że może odegrać ważną rolę jako sprzyjającą lub przeszkadzającą rozwojowi społecznemu. Dobrze zbudowana sfera publiczna to taka – pisze R. Skarżyński – w której pracują instytucje przeciwstawiające się „destrukcyjnym, destabilizującym się tendencjom zawsze wyłaniającym się z sieci stosunków społecznych”⁴⁰.

Z kolei inni badacze twierdzą, że prymat ekonomii nad polityką (M. Król) prowadzi do zaniku sfery publicznej⁴¹. Alisdaira MacIntyre pisze, że we współczesnym świecie winna nastąpić restytucja Arystotelesowskiej teorii cnót w postaci „budowy lokalnych form wspólnotowych”, w których możliwe byłoby zachowanie „dobrych obyczajów oraz życia intelektualnego i moralnego w obliczu epoki nowego barbarzyństwa, które już nadchodzi”⁴².

³⁵ F. Fukuyama, *Po namyśle. Ostatni człowiek z fiolki*, „Res Publica Nowa” 2000, maj, s. 80.

³⁶ R. Skarżyński, *Czy polityka jest publiczna...*, s. 30–31.

³⁷ Tamże, s. 39.

³⁸ Tamże, s. 33.

³⁹ Tamże, s. 33.

⁴⁰ Tamże, s. 42.

⁴¹ M. Król, *Czy żyjemy w demokracji?*, „Res Publica Nowa” 2001, marzec, s. 9.

⁴² A. MacIntyre, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, Warszawa 1996, s. 466.

Problem sfery publicznej, jej wartości i podmiotów, wydaje się nierozstrzygnięty. Możemy przyjąć stanowisko J. Habermasa, że przestrzeń publiczna powstaje dopiero wtedy, gdy wszyscy zainteresowani podejmują dyskusję na temat istoty rządzących nimi reguł. Należałoby jednak zastanowić się nad tym, co decyduje o istnieniu sfery publicznej w sytuacji idealnego ładu demokratycznego. Czy wtedy sama akceptacja jego reguł, pilnowanie jego przestrzegania winna wystarczać jako dowód tezy, że sfera publiczna istnieje? Wydaje się obecnie, iż fundamentalnym pytaniem jest pytanie o to, czy możliwe jest zbudowanie i funkcjonowanie w praktyce liberalnego modelu przestrzeni publicznej, w którym dominują takie wartości jak: sprawiedliwość, równość wobec prawa, wolność, czy też dobre życie każdej jednostki.

STRESZCZENIE

Tematem artykułu jest próba omówienia pewnych wątków dyskusji na temat genezy, istoty i zmian sfery publicznej (przestrzeni politycznej). Pogłębionej refleksji wymaga zdefiniowanie pojęcia sfery publicznej, interpretacja tego co jest publiczne i określenia, w jaki sposób jednostka może samodzielnie poruszać się w sferze publicznej. Problem sfery publicznej (w tym standaryzacja jej wartości) jest istotny z punktu określenia kierunku rozwoju demokracji liberalnej i społeczeństwa obywatelskiego.

Jolanta Itrich-Drabarek

THE PROBLEM OF PUBLIC SPHERE

The subject of this article is the description of some characteristic aspects of genesis, essence and change of public sphere (political sphere). The author tries to define the notion of the public sphere, interpret what is this "the public" in this context and to define how an individual can move independently in the public sphere. The problem of the public sphere (and value standards) is essential for liberal democracy and civil society development.